

MARCIN WORBS

Wydział Teologiczny UO

„Służba Boża Kościoła”

Josefa Andreeasa Jungmanna

szerokie pojmowanie liturgii i jego krytyka

Teologiczna spuścizna czołowych przedstawicieli ruchu liturgicznego jest tak interesująca i cenna, że niewątpliwie wciąż warto po nią sięgać. Wprawdzie zasadnicze postulaty wysuwane przez ten ruch już dawno doczekały się realizacji w przyjęciu liturgicznej reformy soborowej¹, niemniej głębia, wnikliwość i klarowność teologicznego myślenia jego wybitnych twórców sprawia, że wolno ich traktować jako mistrzów, mających wiele do powiedzenia także współczesnemu czytelnikowi. Ich inspirujące refleksje pokazują, jak można prowadzić mądrą, rzeczową, konstruktywną i frapującą polemikę, która w godny podkreślenia sposób przyczyniła się do rozwoju myśli teologicznej.

Niniejszy artykuł traktuje o kontrowersyjnych poglądach Josefa Andreeasa Jungmanna SJ (1889–1975) – austriackiego teologa, katechetyka i liturgisty, dotyczących określenia liturgii. Najpierw zostanie omówiona definicja liturgii faworyzowana przez Jungmanna, a następnie będzie przeanalizowana krytyka jego stanowiska, jak również jego reakcja na tę krytykę.

1. Poglądy Jungmanna

Zdaniem Jungmanna, definiowanie liturgii winno być przedmiotem nie tyle urzędowych wypowiedzi Kościoła, ile raczej naukowych dyskusji². Definicja litur-

¹ Zob. M. WORBS, *Prekursorzy soborowej reformy liturgicznej*, LitS 9 (2003) nr 2, s. 297–320.

² J.A. JUNGSMANN, *Einleitung und Kommentar zur Konstitution über die heilige Liturgie*, w: H. VORGRIMLER (red.), *Das Zweite Vatikanische Konzil. Konstitutionen, Dekrete und Erklärungen lateinisch und deutsch, Kommentare*, t. I–III, Freiburg im Br. 1966–1968², s. 22.

gii to dla niego w pewnym sensie kwestia otwarta – teren nie do końca zamknięty, ciągle dopuszczający, a może nawet domagający się dalszego zgłębiania i doprecyzowywania. Stąd Jungmann poszukiwał adekwatnej odpowiedzi na pytanie o istotę liturgii właściwie przez całe swoje życie. Po raz pierwszy to ważne zagadnienie podjął szerzej w artykule *Was ist Liturgie? (Czym jest liturgia?)* opublikowanym w 1931 r.³ W 1967 r. wrócił raz jeszcze do tej kwestii na sympozjum wykładowców liturgiki obszaru języka niemieckiego w Monachium, wyrażając opinię, iż do najpilniejszych zadań liturgistów należy przebadanie pojęcia liturgii w sensie jego rozszerzenia⁴. Żywił też przekonanie, że z chwilą, gdy zaczął się rozwijać ruch liturgiczny, pytanie o istotę liturgii przekroczyło ramy czysto teoretycznej, „akademickiej” dyskusji, ponieważ odpowiedź na nie obejmowała niektóre treści programowe tegoż ruchu⁵.

Rozumienie liturgii przez Josefa Andreea Jungmanna dobrze oddaje tytuł jego książki *Der Gottesdienst der Kirche (Służba Boża Kościoła)*, który można by określić wręcz jako programowy dla jego refleksji na temat natury liturgii⁶. Sformułowana przez niego po raz pierwszy w 1931 r. główna teza dotycząca istoty liturgii głosi: „Liturgia to służba Boża Kościoła; to znaczy: nie tylko ta służba Boża, którą Kościół porządkuje, ani tylko ta służba Boża, którą Kościół nakazuje sprawować, lecz przede wszystkim ta służba Boża, którą Kościół sprawuje”⁷. Liturgia to publiczna służba Boża, spełniana dla wspólnoty i przez wspólnotę, i jako taka jest przeciwieństwem prywatnej modlitwy, będącej dziełem pojedynczej osoby⁸.

Ta stosunkowo szeroko sformułowana definicja liturgii – według Jungmanna – obejmuje szereg działań, określanych zazwyczaj jako liturgiczne: składanie ofiary i zanoszenie przez Kościół modlitwy do Boga, czynności sakramentalne, a także

³ J.A. JUNGSMANN, *Was ist Liturgie?*, ZKTh 55 (1931), s. 83–102. W artykule będzie przytaczana uzupełniona wersja tegoż tekstu opublikowana w: TENZE, *Gewordene Liturgie. Studien und Durchblicke*, Innsbruck – Leipzig 1941, s. 1–27.

⁴ R. PACIK, *Josef Andreas Jungmann. Liturgiegeschichtliche Forschung als Mittel religiöser Reform*, LJ 43 (1993), s. 68n; TENZE, „*Last des Tages“ oder „geistliche Nahrung“? Das Stundengebet im Werk Josef Andreas Jungmanns und in den offiziellen Reformen von Pius XII. bis zum II. Vaticanum*, Regensburg 1997, s. 42.

⁵ J.A. JUNGSMANN, *Was ist Liturgie?*, s. 1.

⁶ H.B. MEYER, *Ein Leben für die Kirche. Zum Tod von P. Josef Andreas Jungmann SJ*, LJ 25 (1975), s. 70n.

⁷ *Liturgie ist der Gottesdienst der Kirche; das heißt: nicht nur der Gottesdienst, den die Kirche ordnet, auch nicht nur der Gottesdienst, den die Kirche halten läßt, sondern vor allem der Gottesdienst, den die Kirche hält* – J.A. JUNGSMANN, *Was ist Liturgie?*, s. 19.

⁸ TENZE, *Der Gottesdienst der Kirche auf dem Hintergrund seiner Geschichte kurz erläutert*, Innsbruck – Wien – München 1957², s. 1.

bardziej peryferyjne akty kultu, jak błogosławieństwa i oddawanie czci świętym⁹. Dla Jungmanna pojęcie liturgii nie ogranicza się więc jedynie do Eucharystii i celebracji pozostałych sakramentów, lecz zawiera w sobie wszelką modlitwę Kościoła. Przypomina on o tym, że od najdawniejszych czasów istnienia Kościoła była w nim znana i praktykowana modlitwa łączona z czytaniem bądź zwiastowaniem Bożego słowa, jak również modlitwa zanoszona do Boga w różnych potrzebach. Najważniejszym przykładem pozaeucharystycznej i pozasakramentalnej modlitwy Kościoła jest modlitwa godzin uświęcająca określone pory dnia¹⁰.

Trzeba podkreślić, że w opinii wiernego tradycji i jednocześnie pragnącego odnowienia życia religijnego w służbie ludowi Bożemu Jungmanna liturgią jest nie tylko to, o czym mówią oficjalne księgi rzymskie, i co jest centralistycznie regulowane przepisami wydawanymi przez Stolicę Apostolską, lecz wszelka modlitwa ludu Bożego – modlitwa Kościoła, który staje przed Bogiem¹¹.

Dokonując w drugiej części artykułu *Was ist Liturgie?* historycznego przeglądu, rozciągającego się od epoki pierwotnego Kościoła poprzez dobę Soboru Trydenckiego do czasów obowiązywania Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. (zwłaszcza kan. 1256n), Jungmann dochodzi do wniosku, że przekonanie o tym, iż za liturgię należy uważać jedynie te celebracje, które spełniane są przez upoważnione do tego osoby i według ksiąg zaaprobowanych przez Stolicę Apostolską, jest stosunkowo młodą opinią. Twierdzi, że już z samej różnorodności rytów, występującej w starszych wiekach, wynika, iż definicja liturgii, mówiąca o potrzebie upoważnienia i uregulowania z ramienia autorytetu całego Kościoła, nie jest słuszną¹².

W pojęciu liturgii – obok uniwersalnej liturgii rzymskiej – mieszczą się zatem, zdaniem Jungmanna, także liturgie lokalne, na które składają się liturgie diecezjalne i liturgie zakonne z ich liturgicznymi zwyczajami, których księgi rzymskie ani nie przewidują, ani nie wykluczają. Są one określone bądź poprzez długoletnią tradycję, bądź na mocy rozporządzenia biskupa diecezjalnego, dlatego w pełnym znaczeniu tego określenia stanowią „służbę Bożą Kościoła”¹³.

Przyjmując tak szeroko pojęte określenie liturgii, jakie reprezentuje Josef Andreas Jungmann, trzeba by zapytać o to, które dokładnie czynności i zwyczaje

⁹ TENZE, *Was ist Liturgie?*, s. 2.

¹⁰ TENZE, *Liturgie(n)*, w: K. RAHNER i in. (red.), *Sacramentum mundi. Theologisches Lexikon für die Praxis*, t. III, Freiburg – Basel – Wien 1969, k. 259.

¹¹ *Liturgie ist überall dort, wo die Kirche als Volk Gottes betend vor Gott hintritt* („Liturgia jest wszędzie tam, gdzie Kościół jako lud Boży w modlitwie przystępuje do Boga”) – TENZE, *Der Gottesdienst der Kirche*, s. 2.

¹² TENZE, *Was ist Liturgie?*, s. 6–13.

¹³ *Tamże*, s. 14n.

kościelnej służby Bożej uznać należy za liturgiczne, albowiem nie brak na tym polu licznych kontrowersji, dotyczących zwłaszcza rytów stosowanych lokalnie. Dla przykładu można by w tym kontekście za Jungmannem wskazać na zwyczaj tzw. „Bożego Grobu”. Jedni traktują go jako zwyczaj liturgiczny, ponieważ ta związana z liturgią Wielkiego Tygodnia tradycja utrzymuje się od wieków, a w niektórych krajach jest nawet udokumentowana w rytuałach starych katedr; inni zaś nie podzielają tej opinii, gdyż zwyczaju takiego nie przewidują księgi liturgii rzymskiej¹⁴.

Jungmann w swym stanowczym i konsekwentnym podkreśleniu znaczenia liturgii lokalnych posuwa się nawet tak daleko, że np. za dokument o liturgicznym charakterze uznaje ustalony porządek procesji w uroczystość Bożego Ciała, zapisany w księdze ogłoszeń przez proboszcza, przyznając mu z punktu widzenia liturgii lokalnej taką samą rangę, jak diecezjalnemu kalendarzowi liturgicznemu oraz kalendarium zawartemu w Mszale rzymskim i w brewiarzu¹⁵.

Szerokie ujęcie liturgii lansowane przez Jungmanna każe za nią uznawać także nabożeństwa wywodzące się z pobożności ludowej, prowadzone przez osobę piastującą kościelny urząd, chociaż ich postać nie jest doskonała ani pod względem estetycznym, ani teologicznym¹⁶. Liturgią – i to w nie mniejszym stopniu niż chóralna modlitwa nieszporna mnichów – jest więc dla niego przykładowo modlitwa różańcowa, którą wspólnota parafialna odmawia pod przewodnictwem proboszcza. Natomiast nie można za liturgię uznać nawet najwierniejszego rubrykom śpiewu psalmów w jakimś kręgu powstałym z prywatnej inicjatywy – w tym wypadku jest to nabożeństwo prywatne¹⁷. W szerszym znaczeniu liturgią (diecezjalną) są więc, według Jungmanna, nabożeństwa sprawowane przez duszpasterza ze wspólnotą parafialną, o ile przestrzegane są w nich reguły podane przez biskupa diecezjalnego, np. zawarte w diecezjalnym modlitewniku. Nie da się zaś nazwać liturgią komplety odmawianej przez rodzinę pod przewodnictwem ojca w domu, gdyż taka wspólnota modlitewna nie jest ludem Bożym prowadzonym przez urzędowego przedstawiciela Kościoła¹⁸.

W swoich rozważaniach związanych z naturą liturgii Jungmann w ogóle poświęca stosunkowo wiele uwagi nabożeństwom wyrosłym z pobożności ludowej. Dla niego potrzeba pielęgnowania takich starych, wypróbowanych nabożeństw,

¹⁴ J.A. JUNGSMANN, *Was ist Liturgie?*, s. 4.

¹⁵ *Tamże*, s. 17.

¹⁶ R. PACIK, „*Last des Tages*“, s. 60.

¹⁷ J.A. JUNGSMANN, *Was ist Liturgie?*, s. 18n.

¹⁸ TENZE, *Der Gottesdienst der Kirche*, s. 3.

jak np. Różaniec czy Droga krzyżowa, była czymś oczywistym. Nie oznaczało to jednak wcale, aby nie poszukiwać nowych form wspólnotowej pobożności, które z czasem ulegałyby weryfikacji¹⁹. Za pielęgnowaniem i praktykowaniem nabożeństw pobożności ludowej w celu duchowego pożytku wiernych Jungmann konsekwentnie opowiadał się również po Soborze Watykańskim II, a właściwie do końca życia. Z jednej strony dostrzegając i w pełni doceniając na nowo odkryte przez ruch liturgiczny niepodważalnie centralne miejsce liturgii Mszy św. w życiu chrześcijanina, przestrzegał z drugiej, aby, mnożąc eucharystyczne celebracje, nie doprowadzić do jakiejś mszalnej „inflacji”. Według niego, bogactwo treści wiary oraz różnorodność misji i potrzeb Kościoła mogą i powinny znaleźć swój wyraz również w chętnie przez chrześcijan od stuleci sprawowanych nabożeństwach pobożności ludowej oraz w nowszych celebracjach zalecanych przez *Vaticanum II*, jak chociażby w nabożeństwach słowa Bożego (KL 35,4) które Jungmann – wbrew opiniom innych – również uważał za liturgię²⁰. Uznając je za liturgię na prawie biskupim i w nawiązaniu do nauki soboru (KL 13,2) zaliczając je do tzw. *sacra Ecclesiarum particularium exercitia*, podkreślał, że w nich także żyje i modli się Kościół – przede wszystkim jako prowadzony przez biskupa Kościół lokalny, a w nim sławiący Boga wielonarodowy Kościół powszechny²¹.

W dyskusji nad pojęciem liturgii, toczonej w ramach prac komisji przygotowującej soborową reformę liturgiczną, Jungmann próbował przekonać to gremium do słuszności rozróżnienia *officia ecclesiastica iuris pontificii et iuris episcopalis*, co jednak spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem niektórych członków. Przeciwnicy takiej opinii uważali, że istnieje tylko jedna liturgia, a mianowicie papieska, zaś uznanie liturgii na prawie biskupim mogłoby doprowadzić do pewnego chaosu, którym nierzadko odznaczają się nabożeństwa pobożności ludowej²².

¹⁹ TENZE, *Neues Werden und altes Gesetz in unserem Gottesdienst*, w: TENZE, *Gewordene Liturgie*, s. 30.

²⁰ TENZE, *Untergang der Abendandacht?*, ThPQ 121 (1973), s. 39–43. Wcześniej pisał o tym także w: TENZE, *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, Innsbruck – Wien – München 1963, s. 148n; TENZE, *Die Erneuerung des Wortgottesdienstes*, LS 16 (1965), s. 156n.

²¹ TENZE, *Wortgottesdienst im Lichte von Theologie und Geschichte*, Regensburg 1965, s. 122–124. Jak rozumieć owe *sacra exercitia*, Jungmann tłumaczy dokładniej w artykule: *Bischof und Sacra „Exercitia”*, ConcD 1 (1965), s. 95–98. W jednym z przypisów do tegoż artykułu (nr 7) zauważa, że w polskich parafiach od dawna odprawia się nieszpory niedzielne w języku ojczystym. Przy tym odwołuje się do wspomnień ks. J. Güldena – znanego przedstawiciela ruchu liturgicznego i współzałożyciela wielce zasłużonego wydawnictwa „St. Benno-Verlag” w Lipsku – z jego pobytu w Polsce opublikowanych w: LJ 4 (1954), s. 149–186, pt. *Polnische Volksliturgie. Tagebuchaufzeichnungen aus dem Jahre 1938*. Wspomnienia te zostały omówione w: M. WORBS, *Polska pobożność liturgiczna lat trzydziestych XX wieku widziana przez ks. Józefa Güldena*, LitS 10 (2004), nr 2, s. 343–348.

²² J. WAGNER, *Liturgie auf dem Vaticanum II*, w: B. FISCHER, H.B. MEYER (red.), *J.A. Jungmann. Ein Leben für Liturgie und Kerygma*, Innsbruck – Wien – München 1975, s. 151; J.A. JUNGSMANN, *Einleitung und Kommentar*, s. 27.

Postulowane przez Jungmanna rozróżnienie znalazło jednak swoje odbicie w nauce Soboru Watykańskiego II o nabożeństwach pozaliturgicznych. W nauczaniu soborowym o stosunku liturgii do pobożności pozaliturgicznej – oprócz stawianych na pierwszym miejscu „nabożeństw chrześcijańskiego ludu” zalecanych przez Stolicę Apostolską (przede wszystkim Drogi krzyżowej i Różańca) – wyodrębniono bowiem „nabożeństwa partykularnych Kościołów” (KL 13), celebrowane z polecenia biskupów. Według Jungmanna ma to związek z soborową nauką o roli biskupa jako organizatora liturgicznego życia w diecezji²³. Dopiero Sobór Watykański II, dowartościowując urząd biskupi i Kościoły lokalne (zob. KK 18–29), określił prawa biskupów w odniesieniu do porządkowania liturgii; dotąd była to wyłączna kompetencja Stolicy Apostolskiej²⁴. W artykule 22 Konstytucji o liturgii świętej jest wszak wyraźnie powiedziane, że „Prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy Kościoła. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej oraz, zgodnie z prawem, biskupowi. Na mocy władzy udzielonej przez prawo kierowanie sprawami liturgii w ustalonych granicach należy także do prawnie ustanowionych konferencji biskupów, właściwych danemu terytorium” (§ 1–2).

Mimo pewnych kontrowersji związanych z jego stanowiskiem, Jungmann, także po promulgowaniu konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, zalecał, aby dalej sięgać po – jego zdaniem – wypróbowane (aczkolwiek szerokie) określenie liturgii jako „służby Bożej Kościoła”, które – według niego – wystarcza „na nasz praktyczny użytek” (*für unseren praktischen Gebrauch*)²⁵.

2. Polemika związana ze stanowiskiem Jungmanna

Jak się tego należało spodziewać, owo szerokie rozumienie liturgii, które Josef Andreas Jungmann zaprezentował i wyjaśnił bliżej w artykule *Was ist Liturgie?*, zaliczając do niej także nabożeństwa pobożności ludowej, musiało spotkać się z krytyką i stać się przedmiotem polemiki. Krytyczne reakcje na kontrowersyjny artykuł Jungmanna, jak również jego odpowiedź na głosy krytyki, dokładniej przeanalizował R. Pacik, uwzględniając przy tym nie tylko

²³ J.A. JUNGSMANN, *Einleitung und Kommentar*, s. 26–28; TENZE, *Bischof und Sacra „Exercitia”*, s. 96–98. Tak właśnie, powołując się na Jungmanna, interpretuje to: S. CZERWIK, *Wprowadzenie do Konstytucji o Liturgii Świętej*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski*, Poznań 1968, s. 35n.

²⁴ J.A. JUNGSMANN, *Einleitung und Kommentar*, s. 27; TENZE, *Liturgie(n)*, k. 257.

²⁵ TENZE, *Wortgottesdienst im Lichte von Theologie und Geschichte*, Regensburg 1965⁴, s. 13.

odnowioną wersję publikacji Jungmanna, lecz także manuskrypty z jego wykładów²⁶. Na szczególną uwagę zasługują krytyczne oceny Odo Casela i Johanna Pinska, do których Jungmann odniósł się w nowym wydaniu swego artykułu i o których wspomina w książce *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*²⁷.

Stojąc na stanowisku, że liturgia jest kultycznym misterium Chrystusa i Kościoła (*das Kult-Mysterium Christi und der Kirche*), Casel i Pinski zarzucali Jungmannowi, że w jego pojęciu „liturgii” nie została uchwycona jej istota, ani istota Kościoła. Zdaniem głównego twórcy teologii misteryjnej oraz bliskiego jej teom Pinska, liturgia dokonuje się bowiem jedynie tam, gdzie Chrystus i Jego mistyczne Ciało, czyli Kościół, współdziałają w kultycznym realizowaniu zbawczego dzieła Chrystusa; Pinski używa w tym kontekście ponadto pojęcia „wymiana życia” (*Lebensaustausch*)²⁸.

Odo Casel uważa, że nabożeństwa pobożności ludowej w istocie swej są indywidualną modlitwą poszczególnego człowieka – jeśli nawet zwielokrotnioną, to jednak nie są one kultem, modlitwą mistycznego Chrystusa. Poza tym poddaje krytyce Jungmannowe pojmowanie Kościoła, które jest niepełne, bo zawężone do jurydycznego ujęcia, zaniedbującego boski i bosko-ludzki moment. Jeśli za kościelną akcję liturgiczną uważa się modlitwę wiernych pod przewodnictwem duchownego, jak tego chciał Jungmann, to wówczas – według Casela – pojęcie Kościoła z jednej strony zostaje demokratyzowane (decydująca jest ilość wiernych), a z drugiej zbyt mocno uzależnione od zewnętrznej obecności osób hierarchicznych. Przewodnictwo hierarchiczne wynika z wewnętrznej konieczności, tzn. Chrystus, Głowa Kościoła, ma być w pewien sposób reprezentowany (*dargestellt*), co wcale nie wymaga w sposób konieczny zewnętrznej obecności (*äußere Gegenwart*), czyli obecności osoby duchownej (np. w wypadku modlitwy liturgicznej wspólnoty zakonnej). Dla Casela liturgia jest tylko to, co wywodzi się z misterium Chrystusa i odpowiada jego duchowi. Gwoli rzetelnego przedstawienia oceny Odo Casela należałoby jeszcze wspomnieć, iż zgadza się on z opinią Jungmanna, że z liturgii nie można wyłączyć wszystkiego, co nie jest rzymskie, oraz że podziela jego uwagi dotyczące braków w liturgicznej praktyce – przede wszystkim brak możliwości czynnego uczestnictwa ludu w liturgii. Owo bardzo przez lud lubiane aktywne uczestnictwo realizuje się właśnie w nabożeństwach

²⁶ R. PACIK, „*Last des Tages*“, s. 31–45.

²⁷ J.A. JUNGSMANN, *Was ist Liturgie?*, s. 2N, 18 i 24n; TENZE, *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*, Regensburg 1936, s. 172.

²⁸ R. PACIK, „*Last des Tages*“, s. 31n.

ludowych, dlatego póki nie umożliwi mu go liturgia, powinno się nabożeństwa te zachować²⁹.

Natomiast Johannes Pinsk, zgadzając się z jasno – jego zdaniem – przez Jungmanna wyrażonymi poglądami na temat Kościoła, świadomości eklezjalnej, uczestnictwa wiernych w liturgii oraz powszechnego kapłaństwa, nie aprobuje jednak wniosków, jakie ten teolog wyciąga z tych poglądów odnośnie do pojęcia liturgii. Pinsk uważa, że pojęcie liturgii Jungmanna jest błędne już w swej warstwie fundamentalnej, albowiem nie wychodzi od treści, tylko określa liturgię wyłącznie formalnie. Nieadekwatność definicji liturgii jako „służby Bożej Kościoła” widać zwłaszcza w sposobie potraktowania sakramentów przez Jungmanna, który za mało akcentuje ich liturgiczny charakter. Dla Pinska liturgia jest dającym życie dziełem Chrystusa – naszego liturga (por. Hbr 8,6), dlatego właściwymi liturgicznymi aktami są: ofiara, sakramenty i po części sakramentalia, ponieważ w aktach tych uobecnia się działanie Chrystusa w formie, w której możemy je skutecznie przyjmować. W świetle takiej koncepcji liturgii nie można więc bez zastrzeżeń uznać za nią każdą modlitwę, nawet jeśli jest ona oficjalnie nakazana do spełnienia dla całego Kościoła i jeśli jest dokonywana przez jakąś wspólnotę. Oprócz momentu nakazania konieczne są jeszcze dwa inne, a mianowicie: wewnętrzne, rzeczowe odniesienie modlitwy do rzeczywiście mistycznego aktu Chrystusa, oraz wymóg, by sama modlitwa w swych zmysłowych znakach i w słowie w wyraźny sposób wyrażała przekazanie życia ze strony Chrystusa i jego przyjęcie ze strony Kościoła, ponieważ wymiana życia pomiędzy Chrystusem (*Sponsus*) i Kościołem (*Sponsa*), jak również opierająca się na niej jedność Mistycznego Ciała Chrystusa stanowi istotną treść liturgii³⁰. Pinsk zgadzał się jednak ze stanowiskiem Jungmanna, dopuszczającym możliwość istnienia liturgii diecezjalnej (lokalnej) obok liturgii uniwersalnej³¹.

Jak dalej w swoich analizach zauważa Pacik, sam Jungmann nie był zaskoczony krytyką dokonanego przez niego „rozszerzenia” pojęcia liturgii o nabożeństwa pobożności ludowej³². Nie był też skłonny do zakwestionowania bądź jakiegoś bardziej istotnego korygowania proponowanej przez niego definicji. Raczej cierpliwie dalej walczył o lansowane przez niego szerokie pojmowanie liturgii, albowiem tego domagało się jego pastoralne zatroskanie³³.

²⁹ R. PACIK, „*Last des Tages*“, s. 32n.

³⁰ *Tamże*, s. 33nn.

³¹ *Tamże*, s. 35.

³² *Tamże*, s. 39.

³³ N.W. HÖSLINGER, *Wegbereiter der neuen Liturgie. Zum Gedenken an Josef Andreas Jungmann*, BuL 48 (1975), s. 32.

Odpierając najpierw postawiony mu zarzut zbyt jurydycznego ujęcia problematyki, Jungmann w swoich wykładach z liturgiki na temat pojęcia liturgii w zimowym semestrze 1932/1933 podkreślił, że liturgia istniała już przed wszelkimi przepisami i księgami liturgicznymi. Następnie stwierdził, iż zarówno Casel, jak Pinski, zgadzają się co do tego, że liturgia jest ta służba Boża, którą celebrytuje konkretny Kościół, tj. tu i teraz obecna wspólnota, niemniej dodają do zbyt szerokiego – ich zdaniem – pojęcia liturgii, prezentowanego przez Jungmanna, wyraźne wyakcentowanie jej sakramentalności, podając tym samym jego ściślejsze ujęcie, co zresztą dla Jungmanna jest jak najbardziej do zaakceptowania³⁴.

Odnosząc się do krytyki Casela i Pinska w dziele *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung* (1936), Jungmann nie sądzi, aby koniecznym było sugerowane uzupełnienie jego rzekomo zbyt jurystycznej definicji o jakiś element wyrażający moment „misterium”, albowiem przyjęcie takiej sugestii oznaczałoby albo zbyt silne zawężenie pojęcia liturgii (tylko jako sakramentalny akt), albo wyrażenie czegoś, co i tak już jest zawarte w sformułowaniu „służba Boża Kościoła”. Nawet jeśli pod pojęciem „misterium” rozumie się uobecnianie zbawczego dzieła Chrystusa, modyfikowanie podanej przez Jungmanna definicji liturgii – według jego opinii – wydaje się zbyteczne, gdyż tam, gdzie Kościół celebrytuje liturgię, zawsze obecne jest odkupienie³⁵.

Z kolei w odnowionej wersji swego głośnego artykułu z 1931 r., która ukazała się w zbiorze *Gewordene Liturgie*, a więc dokładnie dziesięć lat później, Jungmann w kontekście postawionych mu zarzutów dokładniej ustosunkowuje się krytycznie do definicji Casela („kultyczne misterium Chrystusa i Kościoła”³⁶). Stwierdza, iż Casel tak bardzo akcentuje misterium, a tym samym prymarne działanie Chrystusa w stosunku do przede wszystkim empirycznie pojmowanego działania Kościoła w liturgii, że w jego koncepcji występuje jakby podwójny podmiot liturgii: Chrystus i Kościół, co zresztą wyraźnie wyraża sformułowana przez niego definicja. Casel niewątpliwie usiłuje wykazywać ścisły związek obydwu podmiotów, lecz to może się udać jedynie w odniesieniu do dziedziny sakramentalnej³⁷.

Jeśli uobecnianie zbawczego dzieła Chrystusa – jak tego chce Casel – należy do istoty liturgii i jeśli w niej działa podwójny podmiot (wywyższony Chrystus i Kościół), to wówczas, ściśle rzecz biorąc, za liturgię należałoby uznać jedynie sakramenty i nie zaliczać do niej – jak to robi Casel – np. modlitwy brewiarzo-

³⁴ R. PACIK, „*Last des Tages*“, s. 39.

³⁵ J.A. JUNGSMANN, *Die Frohbotschaft*, s. 172.

³⁶ *Liturgie ist das Kultmysterium Christi und der Kirche* – cyt. za: TENZE, *Was ist Liturgie?*, s. 2.

³⁷ *Tamże*, s. 3.

wej ani obchodu roku liturgicznego. Jeżeli jednak misterium nie pokrywa się tylko z sakramentami, czyli Chrystusowe dzieło zbawienia obecne jest właściwie w każdym liturgicznym akcie, to wtedy oznacza to, że w Kościele, w jego działaniu, a zwłaszcza w jego modlitwie, żyje Chrystus. Dla Jungmanna w sposób oczywisty w określeniu „służba Boża Kościoła” słowo „Kościół” jest pojmowane w pełnym sensie sakramentalnym jako Mistyczne Ciało Chrystusa, dlatego nie widzi potrzeby specjalnego wyrażania tego w definicji liturgii. Trudno mu zrozumieć, dlaczego misterium kultyczne miałyby być obecne w niesporach śpiewanych przez wspólnotę, a w odmawianej przez tę samą wspólnotę litanii nieobecne. Jungmann uważa, że różnica polega jedynie na stylu. Dla niego to, co rozumie się przez pojęcie kultycznego misterium, już jest zawarte w pojęciu Kościoła. Twierdzi, że jeśli Kościół, czyli wspólnota należących do Chrystusa wraz z Nim jako swoją Głową, modli się, to nie ma potrzeby uobecniania zbawczych czynów, gdyż Kościół sam jest wielkim czynem zbawienia. Josef Andreas Jungmann jest przekonany o tym, że w modlitwie kierowanej do Boga przez Chrystusa już urzeczywistnia się wspólnota świętych; jej modlitwa zawsze jest czymś wielkim, nawet wtedy, gdy ma mniejsze walory estetyczne. Stąd nadal obstaje przy swoim określeniu liturgii jako „służby Bożej Kościoła”. Z drugiej strony pod wpływem krytycznych głosów Casela i Pinska w wersji artykułu z 1941 r. wyraźniej formułuje myśl o uwzględnianiu w pojęciu liturgii sakramentów³⁸.

Do poglądów Odo Casela odnoszących się do określenia liturgii Jungmann wrócił raz jeszcze w książce *Liturgia pierwotnego Kościoła* (1959). Cytując w niej definicję liturgii Casela („Liturgia jest kultycznym misterium Chrystusa i Kościoła”) i interpretując ją słowami: „Liturgia jest tym misterium, którego przedmiotem jest zbawczy akt spełniony przez Chrystusa, a teraz uobecniony w kulcie Kościoła”, Jungmann ponownie krytycznie zauważa, iż nie można definicji tej odnosić do całej liturgii³⁹. Jego zdaniem, wolno ją stosować co najwyżej do rytów sakramentalnych, ale nie do celebracji roku liturgicznego, albowiem nie można np. w czasie obchodu Uroczystości Narodzenia Pańskiego, kiedy śpiewane są słowa *Hodie Christus natus est*, powiedzieć, że w tym czasie staje się obecne narodzenie Chrystusa. Przy tym powołuje się na stanowisko Piusa XII wyrażone w encyklice *Mediator Dei* (III,2)⁴⁰.

Podsumowując toczoną debatę wokół pojęcia liturgii, Jungmann na pewnym etapie jej rozwoju twierdził, że wszyscy zgodni są przynajmniej co do ogólnego

³⁸ J.A. JUNGMANN, *Liturgie ist das Kultmysterium Christi*, s. 2n., 22n.; R. PACIK, „*Last des Tages*“, s. 39–42; J.A. JUNGMANN, *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, s. 101.

³⁹ TENZE, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, Kraków 2013, s. 255n.

⁴⁰ *Tamże*, s. 256n.

sformułowania, iż – w odróżnieniu od nabożeństw i modlitw indywidualnych – liturgia jest służbą Bożą Kościoła⁴¹. Jak już o tym wspomniano, sam pozostawał wierny swojej koncepcji liturgii z 1931 r. w zasadzie przez całe życie, do czego też zresztą się przyznawał⁴².

W artykułach opublikowanych podczas obrad Soboru Watykańskiego II, a także po jego zakończeniu Josef Andreas Jungmann zwracał uwagę na to, że zwłaszcza od czasów powstania ruchu liturgicznego usiłowano przewyciężyć dotychczasowe estetyzująco bądź jurydycznie zacieśnione ujęcia liturgii, podkreślające wyłącznie jej zewnętrzne formy albo akcentujące regulujące ją przepisy⁴³. Przypominał, że lapidarne określenie liturgii jako „służby Bożej Kościoła”, które zawdzięcza się Lambertowi Beauduinowi⁴⁴, znalazło swe odbicie w encyklice *Mediator Dei*, utożsamiającej liturgię z „całym publicznym kultem Mistycznego Ciała Chrystusa, Głowy i członków”⁴⁵. W zależności od tego, który moment tego kultu – owej służby Bożej Kościoła – zostaje wyakcentowany, spotkać można różne koncepcje liturgii: R. Stappera (kapłaństwo Chrystusa leżące u podstaw działania Kościoła), H. Schmidta (trynitarna struktura kościelnej służby Bożej), O. Casela (uobecnianie dzieła zbawczego w liturgii) oraz C. Vagagginię i E. Lengelinga (uświęcające działanie Boże obok kultycznego działania Kościoła). Jungmann uważa jednak, że akcentowanie któregoś z tych momentów w formułowaniu samej definicji liturgii nie jest konieczne, pod warunkiem, że pojęcia użyte w jej ogólnie ujętym określeniu jako służby Bożej Kościoła będą rozumiane w ich całkowitym sensie⁴⁶.

Ponadto Jungmann twierdził, iż wprawdzie – zgodnie z zasadą utrzymującą, że teologiczne kontrowersje nie powinny być rozstrzygane dekretami – konstytucja *Sacrosanctum Concilium* unika podania ściśle określonej definicji liturgii, niemniej zasadnicze uwagi zawarte w jej 130 artykułach nie pozostawiają cienia wątpliwości co do tego, jaka jest soborowa koncepcja liturgii⁴⁷. Zauważył, że soborowa

⁴¹ TENZE, *Die liturgische Feier. Grundsätzliches und Geschichtliches über Formgesetze der Liturgie*, Regensburg 1939, s. 11.

⁴² Pacik cytuje wypowiedź Jungmanna z 1958 r. na ten temat – R. PACIK, „*Last des Tages*“, s. 25.

⁴³ J.A. JUNGMANN, *Liturgie(n)*, k. 256.

⁴⁴ TENZE, *Wesen und Würde christlichen Gottesdienstes*, w: A. HÄNGGI (red.), *Gottesdienst nach dem Konzil*, Mainz 1964, s. 53.

⁴⁵ (...) mit dem „gesamten öffentlichen Kult des mystischen Leibes Christi, des Hauptes und der Glieder“ – J.A. JUNGMANN, *Liturgie(n)*, k. 256.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ TENZE, *Der Liturgiebegriff der Constitutio de sacra Liturgia und seine Auswirkungen*, LS 15 (1964), s. 113. W przytoczonym artykule Jungmann omawia różne aspekty tej koncepcji, obficie cytując fragmenty liturgicznej konstytucji.

Konstytucja o liturgii świętej niejako opisuje zakres liturgii, podkreślając, iż nie należy jej pojmować tylko jako ogółu występujących w służbie Bożej Kościoła form zewnętrznych, lecz pamiętać o tym, że zawiera ona ożywiające kapłańskie działanie Chrystusa, którego jest widzialnym znakiem. W liturgii dokonuje się urzeczywistnianie podwójnego ruchu – z jednej strony zstępującego, polegającego na uświęcaniu człowieka, a z drugiej – wstępującego, czyli sprawowanego przez Kościół kultu (KL 7)⁴⁸.

Warto jeszcze dodać, że w przerobionym, czwartym wydaniu książki *Die liturgische Feier*, opublikowanym w czasie Soboru Watykańskiego II pod tytułem *Wortgottesdienst im Lichte von Theologie und Geschichte*, Jungmann konstatuje, iż kwestia formalnej, oficjalnej definicji liturgii nie ma już takiego znaczenia, jakie miała kilkadziesiąt lat wcześniej, kiedy istniała potrzeba przewycięzania ściśle rubrycystycznego i czysto hierarchicznego pojmowania liturgii. Jednocześnie przytacza soborowe określenie liturgii jako „szczytu, do którego zmierza wszelka działalność Kościoła, i zarazem źródła, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). Powołując się na Cipriano Vagagginiego oraz Emila Lengelinga, akcentuje jedność obu istotnych nurtów występujących w liturgii: soterycznego zstępowania od Boga i latreutycznego wstępowania ku Bogu (moment kultyczny)⁴⁹. Cytując Vagagginiego, Jungmann podkreśla, że w liturgii Bóg przez Chrystusa w Duchu Świętym uświęca Kościół i że Kościół w Duchu Świętym zjednoczony z Chrystusem jako swoją Głową przez Niego oddaje kult Bogu⁵⁰.

Na zakończenie powyższej prezentacji poglądów Josefa Andreasa Jungmanna na temat określenia liturgii oraz ich recepcji można by skonstatować, iż twórcza postawa tego autora i jego krytyka pokazuje zasadność i owocność prowadzenia dyskusji, dotyczących doprecyzowywania kluczowych terminów teologicznych. W niniejszym ujęciu zostało wyeksponowane najbardziej kontrowersyjne określenie liturgii lansowane przez Jungmanna. W bogatej spuściznie tego teologa znaleźć można jeszcze wiele ciekawych spostrzeżeń w intrygującej kwestii definicji liturgii, akcentujących inne aspekty. Z pewnością warto powracać do jego twórczości i kontynuować refleksję, odnoszącą się do tak fundamentalnego zadania i zagadnienia, jakim jest wnikiwanie w istotę liturgii

⁴⁸ J.A. JUNGSMANN, *Einleitung und Kommentar*, s. 22.

⁴⁹ TENZE, *Wortgottesdienst im Lichte*, s. 11–15.

⁵⁰ *Tamże*, s. 13.

tudzież sposób jej objaśniania, gdyż w tej dziedzinie wydaje się być jeszcze wiele do zrobienia.

Bibliografia

- CZERWIK S., *Wprowadzenie do Konstytucji o Liturgii Świętej*, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, Poznań 1968, s. 27–39.
- GÜLDEN J., *Polnische Volksliturgie. Tagebuchaufzeichnungen aus dem Jahre 1938*, LJ 4 (1954), s. 149–186.
- HÖSLINGER N.W., *Wegbereiter der neuen Liturgie. Zum Gedenken an Josef Andreas Jungmann*, BuLit 48 (1975), s. 32–36.
- JUNGMANN J.A., *Bischof und Sacra „Exercitia“*, ConcD 1 (1965), s. 95–98.
- JUNGMANN J.A., *Der Gottesdienst der Kirche auf dem Hintergrund seiner Geschichte kurz erläutert*, Innsbruck – Wien – München 1957²
- JUNGMANN J.A., *Der Liturgiebegriff der Constitutio de sacra Liturgia und seine Auswirkungen*, LS 15 (1964), s. 113–117.
- JUNGMANN J.A., *Die Erneuerung des Wortgottesdienstes*, LS 16 (1965), s. 155–158.
- JUNGMANN J.A., *Die liturgische Feier. Grundsätzliches und Geschichtliches über Formgesetze der Liturgie*, Regensburg 1939.
- JUNGMANN J.A., *Einleitung und Kommentar zur Konstitution über die heilige Liturgie*, w: H. VORGRIMLER (red.), *Das Zweite Vatikanische Konzil. Konstitutionen, Dekrete und Erklärungen lateinisch und deutsch, Kommentare*, t. I–III, Freiburg im Br. 1966–1968², s. 10–109.
- JUNGMANN J.A., *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*, Innsbruck – Wien – München 1963.
- JUNGMANN J.A., *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, tłum. T. Lubowiecka, Kraków 2013.
- JUNGMANN J.A., *Liturgie(n)*, w: K. RAHNER I IN. (red.), *Sacramentum mundi. Theologisches Lexikon für die Praxis*, t. III, Freiburg – Basel – Wien 1969, k. 255–278.
- JUNGMANN J.A., *Neues Werden und altes Gesetz in unserem Gottesdienst*, w: TENŽE, *Gewordene Liturgie. Studien und Durchblicke*, Innsbruck – Leipzig 1941, s. 28–33.
- JUNGMANN J.A., *Untergang der Abendandacht?*, ThPQ 121 (1973), s. 39–43.
- JUNGMANN J.A., *Was ist Liturgie?*, ZKTh 55 (1931), s. 83–102; oraz w: TENŽE, *Gewordene Liturgie*, s. 1–27.

- JUNGMANN J.A., *Wesen und Würde christlichen Gottesdienstes*, w: A. HÄNGGI (red.), *Gottesdienst nach dem Konzil*, Mainz 1964, s. 52–66.
- JUNGMANN J.A., *Wortgottesdienst im Lichte von Theologie und Geschichte*, Regensburg 1965⁴
- MEYER H.B., *Ein Leben für die Kirche. Zum Tod von P. Josef Andreas Jungmann SJ*, LJ 25 (1975), s. 68–71.
- PACIK R., *Josef Andreas Jungmann. Liturgiegeschichtliche Forschung als Mittel religiöser Reform*, LJ 43 (1993), s. 62–84.
- PACIK R., „*Last des Tages*“ oder „*geistliche Nahrung*“? *Das Stundengebet im Werk Josef Andreas Jungmanns und in den offiziellen Reformen von Pius XII. bis zum II. Vaticanum*, Regensburg 1997.
- PIUS XII, Encyklika *Mediator Dei*, 1947.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, 1963.
- WAGNER J., *Liturgie auf dem Vaticanum II*, w: B. FISCHER, H.B. MEYER (red.), *J.A. Jungmann. Ein Leben für Liturgie und Kerygma*, Innsbruck – Wien – München 1975, s. 150–155.
- WORBS M., *Prekursorzy soborowej reformy liturgicznej*, LitS 9 (2003) nr 2, s. 297–320.
- WORBS M., *Polska pobożność liturgiczna lat trzydziestych XX wieku widziana przez ks. Józefa Güldena*, LitS 10 (2004), nr 2, s. 343–348.

“Church’s service to God”

Broad understanding of liturgy by Josef Andreas Jungmann and its criticism

Abstract

In the first part of the article, J.A. Jungmann’s controversial beliefs were discussed, according to which a liturgy is a broadly understood “Church’s service to God”. However, the subject of the second part of the development is a polemic related to Jungmann’s reflection with regard to the liturgy definition. Jungmann remained faithful to a quite generally formulated definition of the liturgy that he promoted, emphasising the need for proper understanding of the terms used in it. The polemic raised by his view is an example of a substantive discussion contributing to the theological thought development which is worth reminding.

Keywords: J.A. Jungmann, liturgy definition, Church, mystery theology, liturgical movement.

Streszczenie

W pierwszej części artykułu omówiono kontrowersyjne poglądy J.A. Jungmanna, uznające za liturgię szeroko rozumianą „służbę Bożą Kościoła”. Natomiast przedmiotem drugiej części opracowania jest polemika związana z refleksją Jungmanna odnośnie do definicji liturgii. Jungmann pozostawał wierny promowanemu przez siebie dość ogólnie sformułowanemu określeniu liturgii, podkreślając potrzebę właściwego pojmowania użytych w nim terminów. Wywołana jego stanowiskiem polemika jest przykładem merytorycznej dyskusji, wnoszącej godny przypomnienia wkład w rozwój myśli teologicznej.

Słowa kluczowe: J.A. Jungmann, definicja liturgii, Kościół, teologia misteryjna, ruch liturgiczny.

MARCIN WORBS, prezbiter diecezji opolskiej, doktor nauk humanistycznych w zakresie filologii germańskiej, doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie liturgiki, prof. UO; pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Teologicznego i Instytutu Filologii Germańskiej UO. E-mail: mworbs@uni.opole.pl.